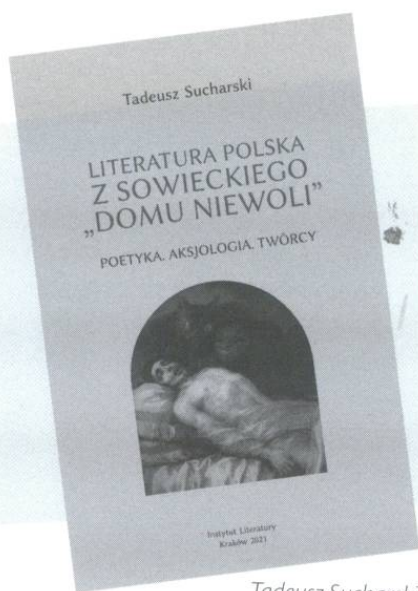


Monografia dla każdego

Juliusz Gałkowski

Fakt, że polska literatura obozowa jest zarazem znana i nieznana, wydaje się zrozumiały i niezrozumiały zarazem. I chociaż tłumaczenie paradoksu paradoksem pozostaje przede wszystkim błędem metodologicznym, to jednak zawiera głęboki sens. Mamy bowiem do czynienia z sytuacją bynajmniej niezwykłą.



Tadeusz Sucharski
*Literatura polska
z sowieckiego „domu niewoli”*
Poetyka, aksjologia, twórcy
Kraków: Instytut Literatury, 2021

751 s.; 24 cm. – (BIBLIOTEKA PANA COGITO)

Z jednej strony doświadczenie totalitarnego zniewolenia jest traumatycznym doświadczeniem wielu wciąż żyjących ludzi oraz ich potomków. Literatura piękna oraz wspomnienia bazujące na doświadczeniu ГУЛАГ-и były przez wiele lat bardzo popularne. Jednocześnie z wielu powodów literatura obozowa była przedmiotem analiz historyków, zaś znawcy literatury raczej ją pomijali. Zresztą nie tylko oni, przykładem może być książka dominikanina Andrzeja Morki, który zaprezentował „teologię opartą na doświadczeniu ГУЛАГ-и”, jedna z nielicznych i mimo wysokiej jakości właściwie przemilczana. Podstawową przyczyną jest, jak się wydaje, fakt, że przez długi czas była to w Polsce tematyka objęta zapisem cenzury. Po odzyskaniu niepodległości badacze główny wysiłek poświęcali na odnajdywanie i opracowywanie poszczególnych dzieł. Luka czasowa była wyraźna i okazało się, że wciąż brakowało czasu i materiału na realizację syntez. Warto także zwrócić uwagę, że badacze bardzo dużo wysiłku poświęcili na opracowanie odpowiedniej metodologii badawczej.

Jednakże nie był to czas zmarnowany, o czym najlepiej świadczy monumentalne (ponad 700 stron!) dzieło Tadeusza Sucharskiego *Literatura polska z sowieckiego „domu niewoli”*. Mamy do czynienia z pracą nie tylko omawiającą bardzo szeroki zakres materiału, ale także wyborną pod względem metodologicznym. Jest to pierwsza książka, która korzystając z dotychczasowego dorobku, stara się nie tylko zebrać w jednym miejscu całość materiału, ale także poddać analizie i ukazać najważniejsze aspekty polskiej literatury opisującej doświadczenia zniewolenia w Związku Sowieckim. Już sam tytuł, który odwołuje się niejedynie do literatury „łagiernej”, wskazuje, że autorowi chodzi o coś więcej niż tylko odniesienia do zniewolenia i upodlenia, jakiego doświadczali autorzy lub ich bohaterowie w obozach nadzorowanych przez sowiecki aparat bezpieczeństwa. Zetknięcie się z „domem niewoli” dotyczyło pobytu w całym totalitarnym państwie, nie tylko w więzieniach czy obozach karnych. W ZSRR mówiono o „małej zonie”, czyli łagrach i więzieniach, oraz o „wielkiej zonie”, czyli całym kraju, który w odczuciu wielu mieszkańców stał się jednym wielkim więzieniem, z którego nie było ucieczki. I takie odczucie jest wszechobecne w polskiej literaturze omawianej w książce Sucharskiego.

Ważną cechą omawianej książki jest metoda badawcza zastosowana do zebranego i omówionego materiału. Mamy bowiem do czynienia z analizą pozycji bardzo wartościowych literacko, a przy okazji powszechnie znanych, ale także z literaturą nieco późniejszego sortu, oprócz literatury pięknej widzimy pamiętniki. Istotny jest także fakt, że autor włączył do zakresu analiz dzieła do tej pory zupełnie zapomniane, wydobyte z czeluści zapomnienia. Zebranie tak wielkiego materiału pozwoliło na coś więcej niż tylko wyrwkowe omówienie kilku najważniejszych (bądź najciekawszych) tematów. A oprócz analiz treści omawianych utworów autor pokusił się także o próbę ukazania ich chronologii i pewnej systematyzacji. Warto dodać, że była to próba udana.

Omówienie najważniejszych zagadnień autor zawarł w dwóch częściach: zatytułowanych *poetyka* oraz *aksjologia*. Warto zwrócić uwagę, że najważniejsze kwestie, z jakimi mierzyli się autorzy, a po nich interpretatorzy ich dzieł, dotyczyły problemu „czy można i jak można opisać” owo przerażające doświadczenie. Pisząc swe wspomnienia, wiersze czy powieści, autorzy stawali wobec problemu adekwatnego opisu świata, który wskutek przepełnienia złem (zarówno fizycznym, jak i metafizycznym) przekraczał zwykłe ludzkie doświadczenie. Jest to problem istotny, ponieważ, jak zauważa sam autor, „Literatura polska z »domu niewoli« nie tylko opisywała, nie tylko diagnozowała, ale również, i to już u samych jej początków, starała się ostrzec świat przed groźbą”.

I owo moralne przesłanie o konieczności zapamiętania i przekazania strasznej grozy innym (współczesnym i potomnym) stoi u podstaw aksjologii tego pisarstwa. Tadeusz

Sucharski bardzo słusznie tak zatytułował drugą część swej rozprawy. Omawia ona konfrontacje autorów z pewnymi ważnymi postawami życiowymi, ukazanymi za pośrednictwem istotnych zagadnień. Autorzy muszą odnieść się do postaw własnych oraz innych więźniów. Opisywane są reakcje ludzi na inne narodowości, powszechnie otaczającą ludzką śmierć, przejawy wiary oraz jej utraty, ludzką słabość. Jak powszechnie wiadomo, sytuacje graniczne stawiają ludzi w prawdzie wobec samych siebie. A czytając literaturę „obozową”, stykamy się z przeżyciami niemającymi odzwierciedlenia w normalnym życiu i świecie. Warto także zapamiętać, że większość autorów omawianych dzieł stanowili ludzie o ponadprzeciętnej wrażliwości i zdolności do introspekcji. Zatem znaczenie problemów ukazanych w książce jest naprawdę nie do przecenienia.

Ogromną wartością pracy jest także zebranie bibliografii pogrupowanej w zależności od form oraz poruszanej tematyki. Podobnie rzecz się ma z trzecią częścią książki, będącą zbiorem krótkich biografii najważniejszych twórców „polskiej literatury doświadczenia sowieckiego”. Ten słownik biograficzny zawiera ponad 150 pozycji i jest dowodem nie tylko ogromnej erudycji autora, pozwala także zrozumieć, jak ważnym doświadczeniem był dla polskich twórców pobyt w „domu niewoli”. Zrozumienie wielu poruszonych przez autora zagadnień ułatwia kalendarium umieszczone na końcu książki.

Literatura polska z sowieckiego „domu niewoli” jest czymś więcej niż tylko podsumowaniem i zebraniem w jednym miejscu wiedzy poświęconej jednemu tematowi, stanowi także punkt wyjścia do dalszych badań i rozważań. Dodajmy, że badań nie tylko w zakresie historii czy teorii literatury. Jest to pozycja, która powinna znaleźć się na półkach historyków, badaczy dziejów kultury, a także tak pozornie odległych dziedzin, jak socjologia czy teologia. ©